

Obraz Bydgoszczy w tekstach nie tylko literackich

Abstrakt. Przedmiotem artykułu są obrazy Bydgoszczy (miasta, ludzi, zdarzeń), jakie zostały wyrażone słowami w kilku powieściach i opowiadaniach oraz tekstach poetyckich, a także w literaturze wspomnieniowej autorów bydgoskich i nie tylko. Wizerunek Bydgoszczy, którego źródłem są wyrazy, wyrażenia i zwroty wybrane z tych tekstów, można nazwać *językowym obrazem* tego miasta. Na wstępie Bydgoszcz jest pokazana jako wielkopolsko-pomorskie miasto położone na Kujawach (związki z Poznaniem i Gdańskiem). Poczynając od przedstawienia panoramy miasta, szczególnie scharakteryzowane zostały obiekty sakralne, bydgoskie pomniki, stare miasto, niektóre place miejskie, Brda z Młynówką oraz otoczenie starego Kanału Bydgoskiego.

słowa kluczowe: Bydgoszcz, językowy obraz świata, leksyka, toponimy miejskie

How Bydgoszcz is portrayed in writings, not only literature

Abstract. The years 1918–1922 were considered as a breakthrough **Abstract.** The subject of the article are the images of Bydgoszcz (the city, people, events) that have been expressed in words in several novels, short stories and poetic texts, as well as in the memoirs of Bydgoszcz authors and not only. The image of Bydgoszcz, the source of which are words, expressions and phrases selected from these texts, can be called a linguistic image of this city. At the beginning, Bydgoszcz is shown as a Wielkopolska-Pomorze city located in Kujawy (connections with Poznań and Gdańsk). Starting with the presentation of the panorama of the city, sacral buildings, Bydgoszcz monuments, the old town, some city squares, the Brda with the Młynówka and the surroundings of the old Kanał Bydgoski are characterized in detail.

keywords: Bydgoszcz, the linguistic image of the world, lexicon, city toponyms

Przedmiotem niniejszego artykułu uczyniłem obrazy Bydgoszczy (miasta, ludzi, zdarzeń), jakie zostały wyrażone słowami w kilku powieściach i opowiadaniach oraz tekstach poetyckich, a także w literaturze wspomnieniowej¹. Są to w większości utwory autorów związanych z Bydgoszczą, a mianowicie: *Klatka* – jedyna powieść Kazimierza Kummera, *Kamienny bruk* Wiesława Rogowskiego, *Obóz Wszystkich Świętych* Tadeusza Nowakowskiego, *Gimnazjalistki z Kujawskiej* Janiny Biedowicz, wydane we wspólnym tomie dwie opowieści Krzysztofa Derdowskiego, zatytułowane *Plac Wolności* i *Uciekinierzy*, a przede wszystkim autobiograficzny *Most Królowej Jadwigi* Jerzego Sulimy-Kamińskiego. Znamienne jest w tym utworze wielokrotne użycie przez pisarza przymiotnika *nasz* jako określenia różnych bydgoskich realiów: *nasz most*, *nasz most Królowej Jadwigi*, *nasz nieszczęsny most*, *nasz „Potop”*, *nasze sznoki z glancem*, *nasza Grunwaldzka*, *nasz firtel*, *nasze miasto*, m.in. dlatego trylogię tę można nazwać *sagą bydgoską* i ona to stanowi najważniejszy tekst źródłowy, z jakiego korzystałem. Ciekawym spojrzeniem na Bydgoszcz okazała się też jedna z powieści gdańskiego autora Jerzego Sawickiego pt. *Zagadkowy młyn*. Istotne dla realizacji celu niniejszego artykułu są również fabularyzowane wspomnienia Aleksandry Napierały-Kowalczewskiej *Dzieciństwo nad Brdą* i Tadeusza Nowakowskiego *Urzeczenie* oraz teksty *stricte* wspomnieniowe: *Ze wspomnień starego bydgoszczanina* Władysława Czarnowskiego i alfabet Zbigniewa Raszewskiego pt. *Pamiętnik gapia. Bydgoszcz, jaką pamiętam z lat 1930–1945*. Wymienione wyżej utwory prozatorskie uzupełniają cytaty z wierszy bydgoszczan z urodzenia: Wojciecha Banacha i Wiesława Trzeciakowskiego, a także bydgoskiej poetki (choć nie tu urodzonej) – Stanisławy Delugi.

Zdając sobie sprawę z faktu, iż każdy tekst artystyczny, choćby najbardziej wiernie odtwarzający rzeczywistość, jest tylko fikcją literacką, wizerunek Bydgoszczy, którego źródłem są wyrazy, wyrażenia i zwroty obecne we wskazanych wyżej tekstach można nazwać *językowym obrazem*².

Historycznie i etnograficznie Bydgoszcz jest położona na Kujawach, których północna granica znajduje się ok. 50 km od tego miasta, a Kujawy są częścią szeroko rozumianej Wielkopolski. T. Nowakowski w jednym z tekstów *Urzeczenia* przypomniał słowa znanego w podzaborowej Bydgoszczy polskiego dziennikarza

¹ Praca niniejsza jest oparta na mojej najnowszej monografii *Literacko-językowe obrazy Bydgoszczy* (Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2023).

² Zjawiska leksykalne traktuje się jako podstawowe źródło rekonstrukcji tzw. językowego obrazu świata, uznając cechy słownictwa (znaczenia i łączliwość leksemów) za „najważniejsze dla omawianego zagadnienia” (R. Grzegorzczkowska, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, 45).

Jana Teski (wydawcy „Dziennika Bydgoskiego”), który nazwał to miasto „drugą stolicą Księstwa Poznańskiego”³. Można w tym miejscu też zwrócić uwagę na fakt, że do 31 marca 1938 roku Bydgoszcz należała do województwa poznańskiego. W *Moście Królowej Jadwigi* znalazło się takie stwierdzenie głównego bohatera tej powieści: „**Poznań** lubimy, owszem, nawet bardzo. **Poznań** to jakby nasza druga stolica, taka od serca”⁴. Jednakże Bydgoszcz, oddalona w prostej linii ok. 200 km od Morza Bałtyckiego, przez niemalże cały wiek XX traktowana była – nie tylko przez jej mieszkańców – jako miasto pomorskie. Wprost miastem *pomorskim* nazywa Bydgoszcz narrator *Obozu Wszystkich Świętych*, gdy przedstawia wspomnienia głównego bohatera tej powieści: „Znowu wracało dalekie **pomorskie miasto** z ceglastymi domami, najeżone zardzewiałymi sztachetami w balkonach”⁵. Traktowanie Bydgoszczy jako miasta pomorskiego ma swoje źródło – jak można sądzić – w fakcie, iż 1 kwietnia 1938 roku, zgodnie z wprowadzonym nowym podziałem administracyjnym kraju, Bydgoszcz znalazła się w granicach tzw. Wielkiego Pomorza (ze stolicą w Toruniu), a już wcześniej traktowana była jako gospodarcza stolica Pomorza, por. pierwsze wersy powojennego już wiersza-piosenki o Bydgoszczy, autorstwa Adama Butryma:

*Przez polskie łany Wisła płynie do morza
I omija Bydgoszcz stolicę Pomorza.
A może Bydgoszcz Wisły się wstydziła,
Dalej się pobudowała, laskiem się zakryła
Nie wstydz się Wisły, pomorska stolico
I pokaż, że masz piękne swe lico.*⁶

Bezsprzecznie z Pomorzem związana jest nazwa głównej i reprezentacyjnej ulicy miasta nad Brdą: *Gdańska*, której geneza sięga XIV wieku. W świecie przedstawionym w *Moście Królowej Jadwigi* po ul. Gdańskiej paradował „od Klarysek, aż do Podchorążówki”⁷ powieściowy Dziaduś Polonus. Przy tejże Gdańskiej sąsiadki rodziny głównego bohatera *Mostu...* – bliźniaczki Sobeckie, mistrzyni gorseciarckie – miały „swoją interes”⁸. Tam mieściły się też zakłady rzemieślnicze innych drugoplanowych postaci tej powieści, z których usług korzystał ojciec głównego

³ Zob. T. Nowakowski, *O Janie Tesce: „Hej, bracia sokoli!”*, [w:] tenże, *Urzeczenie*, Bydgoszcz 1993, s. 45.

⁴ J. Sulima-Kamiński, *Most Królowej Jadwigi*, Bydgoszcz 2014, t. II, s. 55.

⁵ T. Nowakowski, *Obóz Wszystkich Świętych*, Warszawa 1990, s. 44.

⁶ Wiersz ten został wydrukowany na bydgoskiej widokówce, którą posiadam wśród rodzinnych pamiątek. Tam też podano informację, że ułożył go wymieniony autor, motorniczy MPK.

⁷ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 11.

⁸ Zob. tamże, t. II, s. 9.

jej bohatera: zegarmistrza Deglera⁹ czy krawca Calińskiego¹⁰, oraz cukiernia Greya, gdzie powieściowa ciocia Monisia kupowała *szpryckuchen* (wietrzniki)¹¹. Ulicę Gdańską z roku 1939 wspomina (nazywając ją *deptakiem*) J. Biedowicz w *Gimnazjalistach z Kujawskiej*: „Granatowe mundury uczniów różnego typu szkół zapełniały chodniki **Gdańskie**”¹². Narrator(ka) tej powieści kontempluje też na ul. Gdańskiej „secesyjną urodę kamienic”¹³, które nie ucierpiały w czasie drugiej wojny światowej, wymieniając szczegóły ich architektury: „z pseudoantycznymi **posągami** w niszach, **meandrami**, **wazami**, **amforami**”¹⁴ oraz zwracając uwagę na fronton hotelu „Pod Orłem” i dwa charakterystyczne „Atlasy – olbrzymy”¹⁵.

U wylotu ul. Gdańskiej, po jej wschodniej stronie, rozciąga się **Las Gdański**, który J. Sulima-Kamiński uczynił m.in. miejscem powieściowych wydarzeń w *Moście Królowej Jadwigi* z okresu tuż przed wybuchem wojny we wrześniu 1939 roku¹⁶, a potem z lat hitlerowskiej okupacji miasta¹⁷.

Związek Bydgoszczy z Gdańskiem w humorystyczny sposób „uosabia” Stary Fryc z tej samej powieści, którego pomnik stał na bydgoskim Starym Rynku z „nosem wycelowanym na **Gdańsk**”¹⁸.

W powojennej Bydgoszczy (już w marcu 1945 roku) zaczęła wychodzić gazeta „Ziemia Pomorska” z regionalną mutacją zatytułowaną – cò warto podkreślić – „Ziemia Kujawska”¹⁹. Jej tytuł pojawia się więc w tomie III analizowanej tu powieści J. Sulimy-Kamińskiego²⁰. Częściej jednak powieściowi bydgoszczanie z *Mostu...* czytają wychodzącą tu od roku 1948 do dzisiaj „Gazetę Pomorską”, największy w Polsce dziennik regionalny (nazywany też krótko „*Pomorską*”)²¹.

⁹ Zob. tamże, t. I, s. 133.

¹⁰ Zob. tamże, t. I, s. 223.

¹¹ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, 200. Autentyczne nazwisko Greya zostało tu przekształcone przez bohaterkę w *Graja*.

¹² J. Biedowicz, *Gimnazjalistki z Kujawskiej*, Bydgoszcz 1997, s. 31.

¹³ Por. tamże, s. 374.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 210.

¹⁷ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 237.

¹⁸ Tamże, 69. Pomnik ten po raz pierwszy został usunięty przez samych Niemców w roku 1919 przed wkroczeniem do Bydgoszczy polskiego wojska w styczniu 1920 roku. Powrócił na swoje miejsce po zajęciu miasta przez hitlerowców w 1939 roku, by ostatecznie zniknąć na zawsze sześć lat później. Szczegółowe dzieje pomnika przedstawia Z. Raszewski, zob. tenże, *Pamiętnik gapia. Bydgoszcz, jaką pamiętam z lat 1930–1945*, Bydgoszcz 1994, s. 97–98.

¹⁹ Wydawana przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”, zakończyła działalność 31 grudnia 1951 roku.

²⁰ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 116.

²¹ Tamże, 161. *IKaP* to skrótowiec powstały z tytułu „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”, także bydgoskiej gazety, którą doskonale pamiętam ze swojego dzieciństwa i młodości.

Gwarowa nazwa rdzennego mieszkańca Bydgoszczy to *bydgoszczak*. W sadze bydgoskiej J. Sulimy-Kamińskiego obok niej funkcjonuje jednakże (jako swoisty jej synonim) także gwarowy rzeczownik *Pomorzak*, którym autor powieści wprost nazywa członków swojej rodziny, będących jej bohaterami²². Ślad postrzegania mieszkańców Bydgoszczy jako Pomorzan (i przynależności miasta do Pomorza!) przynosi *Zagadkowy młyn*, por. „Bydgoszcz była terenem szczególnie ostrego konfliktu między pruskim zaborcą, a **polską ludnością Pomorza**”²³.

Nieoficjalną i żartobliwą nazwą bydgoszczan, jaka pojawia się w *Moście Królowej Jadwigi*, jest s frazeologizowane zestawienie *pomorska pyra*²⁴. Przez „obcych” rdzenni mieszkańcy Bydgoszczy byli jednakże przezywani *krzyżakami*²⁵. Ta pogardliwa z kolei nazwa bydgoszczan (i szerzej: Pomorzan) jest przede wszystkim wynikiem utożsamiania ich przez obcych z Niemcami, których kojarzy się z historycznymi rycerzami, nazywanymi *Krzyżakami*, mającymi jedną z siedzib w Toruniu sąsiadującym z Bydgoszczą²⁶. Bydgoskich „imigrantów” czy mieszkańców innych regionów Polski drażniły w mowie rdzennych bydgoszczan liczne wyrazy niemieckiego pochodzenia, dlatego też w świecie przedstawionym w *Moście...* gwarę bydgoską nazywają oni *krzyżacką mową*²⁷ albo taki sposób mówienia określają za pomocą przysłowka *po krzyżacku*²⁸.

W cytowanej wyżej powieści J. Sulimy-Kamińskiego mamy okazję oglądać kilkakrotnie panoramę Bydgoszczy, jaką widział główny bohater powieści z trzeciego piętra kamienicy przy ul. Królowej Jadwigi 10. Sfotografowane słowem przez bohatera-narratora *Mostu...* obrazy miasta tworzą swoistą kłamrę „między dawnymi a nowymi laty”, między przedwojenną Bydgoszczą a jej obrazem będącym wynikiem zmian, jakie zaszły w czasie drugiej wojny światowej i krótko po jej zakończeniu. Niewątpliwie do najcenniejszych obiektów architektonicznych Bydgoszczy, które zniknęły z widzianej przez Jerzusia (i rzeczywiście) panoramy miasta, należy gmach Teatru Miejskiego. Sugestywny opis

²² Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 80, i t. III, s. 288.

²³ J. Sawicki, *Zagadkowy młyn*, Gdańsk 2008, s. 34.

²⁴ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 60, t. III, s. 54 i 264.

²⁵ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 177.

²⁶ W latach 1329–1330 i 1331–1343 Krzyżacy zajmowali też Bydgoszcz. Rzekę przepływającą przez miasto nazywali oni *Braa*, a później *Brahe*, stąd początkowe niemieckie nazwy Bydgoszczy to *Broburg* (← *Braa*) i *Braheburg* (← *Brahe*), czyli ‘gród nad rzeką Braa/Brahe’. Gród zapisany w tej nazwie był umiejscowiony na nieistniejącym już wzgórzu w meandrze Brdy (w rejonie dzisiejszego pl. Kościeleckich i ulic: Grodzkiej, Przy Zamczysku oraz Bernardyńskiej). *Wzgórze* po niemiecku to *Berg* i ten rzeczownik, którym zastąpiono w podanych wyżej nazwach człon *-burg*, ostatecznie ukształtował nazwę *Bromberg*.

²⁷ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 91.

²⁸ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 263.

zgliszczy, jakie pozostały po spalonym przez rosyjskich żołnierzy jego budynku, rysuje J. Biedowicz²⁹. Opis wnętrza teatru znajdziemy z kolei w tekstach T. Nowakowskiego *O moim teatrze...*³⁰ i we wspomnieniach Z. Raszewskiego³¹. Dziś po teatrze pozostała tylko nazwa placu, przy którym stał przez 50 lat (1895–1945): *Teatralny*³².

Panoramyczne spojrzenie na „to nieduże, ambitne miasto nad bluszczową rzeką”³³ powracało również w chwilach zadumy lub w snach głównego bohatera *Obozu Wszystkich Świętych*, natomiast główny bohater *Klatki* K. Kummera, przyglądając się miastu w okolicach Brdy, stwierdził, że było ono „schludne, skromne i jakby delikatnie zażenowane”³⁴.

W przestrzeni miejskiej Bydgoszczy, jaką mamy okazję oglądać oczami głównego bohatera *Mostu Królowej Jadwigi* z balkonu mieszkania jego rodziców wyraźnie zwracają uwagę budowle o charakterze sakralnym. Jerzusz skupia uwagę przede wszystkim na wieżach wymienianych kościołów, mówiąc o tych elementach ich budowy w bardzo różny sposób. Za pierwszym razem (przed wybuchem wojny) natrafia na przykład „na wysmukłe stożki **wieżyc** kościoła pojezuickiego”³⁵ i „śmiesznie nieproporcjonalną”³⁶ **wieżyczkę** Fary, za drugim razem (już w czasie niemieckiej okupacji miasta) dostrzega **wieżyce** zborów ewangelickich i kościoła pojezuickiego oraz ponownie **wieżyczkę** Fary, którą teraz charakteryzuje jako „śmiesznie maleńką **dzwoniczkę**”³⁷. Używając przysłowka śmiesznie, narrator powieści wyraża swoje subiektywne wrażenie na widok tego właśnie elementu na dachu ówczesnego kościoła farnego (dziś katedry bydgoskiej, choć nadal przez mieszkańców miasta nazywanej Farą). Bardziej obiektywne spojrzenie na dzwoniczkę Fary znajdujemy w *Obozie Wszystkich Świętych*, gdzie Jan Grzegorzczak charakteryzuje ją jako „**krótką, smukłą wieżyczkę** z blaszaną choraławką”³⁸. Co ciekawe, autor *Mostu...* podobnie jak kościół farny przedstawia kościół garnizonowy: „Też z taką **niewydarzoną wieżyczką**”³⁹. Przymiotnik

²⁹ Zob. J. Biedowicz, *Gimnazjalistki...*, s. 258.

³⁰ Zob. T. Nowakowski T., *Urzeczenie*, Bydgoszcz 1993, s. 18.

³¹ Zob. Z. Raszewski, *Pamiętnik gapia...*, s. 364.

³² W latach 1948–1989 nosił miano *Zjednoczenia* (zob. M. Czachorowska, M. Czaplicka-Jedlikowska, M. Jaracz, A. Paluszak-Bronka, *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2008, s. 224).

³³ Por. T. Nowakowski, *Obóz Wszystkich Świętych*, Warszawa 1990, s. 87.

³⁴ K. Kummer, *Klatka*, Gdańsk 1962, s. 11.

³⁵ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 19.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 28.

³⁸ T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 145.

³⁹ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 79.

niewydarzona jest tekstowym synonimem przymiotnika *nieproporcjonalna* (o wieżycze Fary), a jednocześnie – podobnie jak przysłówek *śmiesznie* – pełni tu funkcję wartościującą ujemnie, ale zastosowanie zdrobnienia *wieżyczka* jest nieuzasadnione, gdyż wieża kościoła pobernardyńskiego jest znacznie większa niż wieżyczka-dzwonniczka Fary i przylega do budowli podobnie jak wieża kościoła Klarysek, którą z kolei przedstawia T. Nowakowski, używając dla jej wskazania rzeczownika *dzwonnica*⁴⁰. Jeszcze większą wieżę ma kościół Świętej Trójcy, bowiem z niej to, mógł patrzeć na Bydgoszcz z wysoka główny bohater *Uciekinierów*⁴¹ (nazwana przez K. Derdowskiego *dzwonnica*). Jerzuś z *Mostu Królowej Jadwigi* podsumowuje jednakże swoje spostrzeżenia dotyczące wieży i wieżyczek wskazanych obiektów sakralnych następująco: „Bydgoszcz nie ma szczęścia do wieżyczek”⁴², odnosząc to stwierdzenie także do wieżyczek na innych budynkach niż kościoły, por. np.: „gmach ponury z czerwonej cegły, **z wieżyczką ni przypiął, ni przylatał**, gdzie za dawnej Polski mieściła się szkoła rolnicza, a za Niemca był arbeitsamt”⁴³.

Bezspornie największe są wieże bydgoskich kościołów (po)ewangelickich, stąd w pełni uzasadnione jest nazywanie ich w *Moście Królowej Jadwigi* za pomocą zgrubienia *wieżyce*. Niechlubną funkcję wieży „zboru ewangelickiego przy placu Wolności”⁴⁴, jaką spełniła ona przed wkroczeniem do Bydgoszczy wojsk hitlerowskich, przypomina K. Derdowski, pisząc: „Aktorzy niemieckiego teatru, którzy okazali się sabotażystami, **strzelali** do pałętającego się polskiego wojska **z wieży** kościoła Piotra i Pawła”⁴⁵. Identyczną rolę odegrała w tym samym czasie wieża kościoła przy pl. Kościeleckich, o czym z kolei pisze K. Kummer: „Z kościoła ewangelickiego na Placu Kościeleckich **pluł seriami cekaem**”⁴⁶.

Poza kościołami autor *Mostu Królowej Jadwigi* utrwalił jeszcze monumentalną i imponującą wystrojem synagogę z charakterystycznymi szarymi kopułami (przy ul. Pod Blankami), które Jerzuś nazywał *cycami*⁴⁷, rozebraną przez hitlerowców na początku okupacji miasta – w październiku 1939 roku, oraz (również nieistniejącą

⁴⁰ Zob. T. Nowakowski, *O moim Ojcu: „Słodki zefirze, zefirze jedyny”...*, [w:] tenże, *Urzeczenie*, dz. cyt., s.12.

⁴¹ Zob. K. Derdowski, *Plac wolności*, Bydgoszcz 2016, s.118.

⁴² J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 79.

⁴³ Tamże, s. 78.

⁴⁴ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 28.

⁴⁵ K. Derdowski, *Plac wolności*, s. 91. Zbór ten nosił wówczas imię tylko jednego z wymienionych przez pisarza świętych, a mianowicie Pawła.

⁴⁶ K. Kummer, *Klatka*, s. 40. Zapis *Plac Kościeleckich* jest niepoprawny (rzeczownik *plac* jest nazwą gatunkową, nie należy do nazwy własnej, powinien być zapisany małą literą).

⁴⁷ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 28.

już dzisiaj) malutką cerkiew przy ul. Marszałka Focha⁴⁸, w której pop udzielił ślubu dawnej sąsiadce rodziny Jerzusia – „Dejance od Szymczaków, wydającej się za pana Anastazego Protokowicza”⁴⁹.

Wyjątkowe miejsce w tym literacko-językowym obrazie bydgoskich świątyń zajmuje zburzony przez hitlerowców kościół jezuicki, który był centralną budowlą zachodniej pierzei Starego Rynku. Miejsce „po straconym jezuickim kościele”⁵⁰ główny bohater *Mostu Królowej Jadwigi* nazywa *pustynią*⁵¹ i *okrutną raną*⁵². Od początku okupacji hitlerowskiej funkcjonuje w Bydgoszczy **legenda o śladzie dłoni** pojawiającym się na murze tego kościoła lub na przylegającym doń wówczas budynku muzeum (dlatego hitlerowcy w roku 1940 zburzyli całą wspomnianą pierzeję). Trzy wersje „cudu” znajdujemy kolejno w *Klatce* K. Kummera, *Kamiennym bruku* W. Rogowskiego, *Moście Królowej Jadwigi* J. Sulimy-Kamińskiego i *Zagadkowym młynie* J. Sawickiego, por.

Oto w mieście stał się cud.

*Na murze muzeum na Starym Rynku pojawił się **krwawy odcisk** czyjejś **dłoni**. Niemcy zmywali ten ślad, próbowali go wywabić chemicznie, zamalowali ścianę wapnem, wywalili nawet kawał muru, ale ślad przenosił się wciąż w inne miejsce.*⁵³

*Jan poczuł, że nie ma nóg [...] Opadł obok muru, patrząc na swoje ręce, były czerwone, trzeba je wytrzeć o coś, o mur [...], żeby matka wiedziała, **zostawię ślad** na murze, wyciągnął rękę, dotknął chropowatej powierzchni [...]*⁵⁴

*Co z nami w tej Bydgoszczy, gdzie była Krwawa Niedziela i gdzie rozstrzelali prezydenta miasta. Gdzie na murze jezuickiego kościoła **ręka cudowna księdza czy harcerza** rozstrzelanego. Co wykują tynk, cegłę, to ręka znowu krwawo odciska się jak twarz Chrystusa na chuście świętej Weroniki. I szalu dostali Niemcy. Nie można wykuć ręki, to trzeba zburzyć cały kościół! I burzą go.*⁵⁵

⁴⁸ Z. Raszewski uznaje ten adres za niewłaściwy, gdyż jedyna bydgoska cerkiew (urządzona dla wojska) mieściła się w kompleksie budynków nieistniejącego już dzisiaj Szpitala Garnizonowego przy ul. Jagiellońskiej (wejście od ul. 3 Maja 3), zob. Z. Raszewski, *Pamiętnik gapia...*, s. 51.

⁴⁹ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 85.

⁵⁰ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 75.

⁵¹ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 97.

⁵² Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 75.

⁵³ K. Kummer, *Klatka*, s. 74.

⁵⁴ W. Rogowski, *Kamienny bruk*, Poznań 1966, s. 172–173.

⁵⁵ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 64.

[...] zwykli ludzie zaczęli opowiadać, że podczas egzekucji na ścianie kościoła pojawił się **odcisk zakrwawionej dłoni polskiego księdza, który był jedną z ofiar. I co Niemcy próbowali ten odcisk usunąć, to on się znowu pojawiał. Więc musieli zburzyć cały kościół.**⁵⁶

Najstarszym sakralnym zabytkiem Bydgoszczy jest „stara, poczciwa Fara”⁵⁷ z XV wieku (tę dzisiejszą katedrę bydgoską W. Trzeciakowski poetycko nazwał „aniołem / Tego miasta”⁵⁸). Świątynia ta (począwszy od XVII wieku) odgrywa rolę lokalnego sanktuarium maryjnego ze względu na obecność w nim XVI-wiecznego obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości⁵⁹, którego poetycki opis znajdziemy w wierszu z rózg S. Delugi:

*otwieram okno obrazu na którym
nad Twoimi ramionami
unoszą się motyle aniołów
wzlatujące w lazur nieba
trzymasz Dzieciątko
i płonąca różę
w stygmatycznej ciszy*⁶⁰

Do utrwalonych w pejzażu miejskim znaków tożsamości Bydgoszczy należą **dzieła rzeźbiarskie** autorstwa niemieckiego artysty **Ferdinanda Lepckiego** (1866–1909)⁶¹: „Potop”, odsłonięty w 1904 roku w ówczesnym ogrodzie regencyjnym, a zniszczony przez okupantów hitlerowskich w roku 1943, oraz „Łuczniczka” z 1910 roku, ustawiona pierwotnie na pl. Teatralnym ze strzałą wymierzoną w okna Teatru Miejskiego, a przeniesiona po drugiej wojnie światowej do parku Jana Kochanowskiego. Tak zapamiętał tę rzeźbę z czasów przed tą wojną główny bohater *Obozu Wszystkich Świętych*: „Jest i pomnik, podmyty kwiatami, naga **Łuczniczka**. Na kamiennych ramionach dziewczyny odpoczywają kawki i wróble”⁶². Z kolei autor *Zagadkowego młyna* przypomina też ustami jednej z powieściowych postaci, że pomnik ten „był, a właściwie i nadal jest, prawdziwym symbolem miasta”⁶³.

⁵⁶ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 83.

⁵⁷ T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 145.

⁵⁸ Z wiersza *Katedra w Bydgoszczy*, zob. W. Trzeciakowski, *W nieprzerwanym ciągu. Wybór wierszy z lat 1978–2011*, Bydgoszcz 2012, s. 156.

⁵⁹ Zob. *Obraz Matki Bożej Pięknej Miłości w Bydgoszczy*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Obraz_Matki_Bozej_Pieknej_Miłości_w_Bydgoszczy.

⁶⁰ S. Deluga, *W sepii*, Bydgoszcz 2008, s. 60.

⁶¹ Zob. *Ferdinand Lepcke*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ferdinand_Lepcke.

⁶² T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 91.

⁶³ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 43.

„Łuczniczka” budziła od początku jej bytności w Bydgoszczy kontrowersje. Jak napisał T. Nowakowski, „Bydgoszcz nie lubiła «świństw»!”⁶⁴, ilustrując to stwierdzenie takim słownym obrazkiem z okresu międzywojnia: „W czasie procesji Bożego Ciała pobożne mieszczki zasłaniały pomnik nagiej Łuczniczki, stojącej na skwerku przed teatrem, kocykami”⁶⁵. Fakt ten potwierdza powieściowy stryj narratora *Zagadkowego młyna*, wskazując na „szczególnie zawziętą w tych protestach”⁶⁶ Polę Negri, nazwaną przez T. Nowakowskiego „przybrany dzieckiem Bydgoszczy”⁶⁷. Literacki przykład oburzenia na nagość „Łuczniczki” przynosi też tekst *Mostu Królowej Jadwigi*. Zdaniem matki Jerzusia: „«Łuczniczce» należało sporządzić żelazne majtki”⁶⁸. Natomiast stryj Mateusz z *Zagadkowego młyna* opowiada narratorowi tej powieści, że chciano „przetopić dzieło i z tego brązu odlać postać Sienkiewicza, albo przynajmniej Prusa”⁶⁹.

Natomiast „Potop”, mimo zgorzenia nagością, jakie wśród mieszkańców międzywojennej Bydgoszczy mogły budzić jego postacie, był chętnie oglądany nie tylko przez bydgoszczan. Popularność tego pomnika-fontanny dokumentuje autor *Pamiętnika Gapia*⁷⁰, zamieszczając też szczegółowy opis tworzących go rzeźb⁷¹. Sugestywny opis zniszczenia „Potopu” zawarł J. Sulima-Kamiński w drugim tomie („okupacyjnym”) *Mostu Królowej Jadwigi*. Istotną rolę w tym obrazie odgrywają: wyrażenie *miejsce straceń*, czasowniki *ciąć* i *ucinać* oraz odczasownikowe przymiotniki (imiesłowy): *przecięty* i *przepołowiony*⁷².

Dzieje obu tych bydgoskich symboli („Łuczniczki” i „Potopu”) przywołuje także J. Sawicki w *Zagadkowym młynie*⁷³, a J. Biedowicz w *Gimnazjalistkach z Kujawskiej* opisuje powojenną „Łuczniczkę”, porównując ją do bogini Diany i uznając za symbol młodości⁷⁴.

⁶⁴ T. Nowakowski, *O moim mistrzu: „Przewrócił młodzieży w głowie”*, [w:] tenże, *Urzeczenie*, s. 49.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Por. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 43.

⁶⁷ Por. T. Nowakowski, *O moim zastępie: Czytanka dla bydgoszczan*, [w:] tenże, *Urzeczenie*, s. 32. Apolonia Chałupiec (1897–1987), bo o niej mowa, aktorka teatralna i filmowa – gwiazda kina niemego, przez krótki czas mieszkała też w Bydgoszczy, gdzie w 1920 roku kupiła w Bydgoszczy kamienicę przy ul. Jana Zamoyskiego 8 (zob. *Pola Negri*, pl.wikipedia.org/wiki/Pola_Negri).

⁶⁸ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 55.

⁶⁹ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 43.

⁷⁰ Zob. Z. Raszewski, *Pamiętnik gapia...*, s. 287.

⁷¹ Zob. tamże.

⁷² Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 267–268. „Potop” wrócił na swoje miejsce w dzisiejszym parku Kazimierza Wielkiego 26 czerwca 2014 roku.

⁷³ Zob. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 42–44.

⁷⁴ Zob. J. Biedowicz, *Gimnazjalistki...*, s. 258.

Autorka *Gimnazjalistek*... portretuje też niezniszczone jeszcze przez niemieckich okupantów miejsce upamiętniające w międzywojennej Bydgoszczy poległych powstańców wielkopolskich⁷⁵. Grób ten powstał w 1925 roku. Hitlerowcy dokonali jego profanacji po zajęciu Bydgoszczy w 1939 roku. Po drugiej wojnie światowej grób odbudowano i uzupełniono go rzeźbą według projektu Stanisława Horno-Popławskiego, przedstawiającą rannego powstańca w pozycji leżącej, a wykonaną przez bydgoskiego artystę, Aleksandra Dętkosia.⁷⁶ Natomiast w powieści J. Sawickiego pojawia się wzmianka o znajdującym się dziś na Starym Rynku (w miejscu straceń Polaków na początku drugiej wojny światowej) współczesnym pomniku projektu prof. Franciszka Masiaka, wykonanym z brązu i przedstawiającym grupę postaci w momencie egzekucji⁷⁷. Wcześniej na skwerze przed ratuszem w miejscu zburzonego kościoła pojezuickiego i całej zachodniej pierzei rynku znajdowała się pamiątkowa płyta, o której wzmiankuje cytowany już autor-motorniczy bydgoskiego MPK w swoim wierszu napisanym w 1960 roku, personifikując Stary Rynek jako „świadka” wydarzeń z czasów wojny, por.

Świadkiem jest Stary Rynek i gmach ratusza,

[...]

Tu dla chwały Ojczyzny znicze zapalają,

Przy płycie pamiątkowej warty zaciągają.

Z kolei dwie współczesne rzeźby usytuowane w okolicach mostu Jerzego Sulimy-Kamińskiego uwieczniła w swoim wierszu *Miasto na Brdą* S. Deluga:

Idę

*razem z **Przechodzącym przez Rzekę***

we mgle,

ponad złotymi oparami forsycji

*nawołującymi **Trzy Gracie***⁷⁸

Centralnym placem bydgoskiej starówki jest Stary Rynek, wspomniany przez W. Czarnowskiego (i nazywany przez niego krótko *Rynkiem*) z czasów jeszcze zaboru pruskiego jako miejsce przedgwiazdkowych jarmarków⁷⁹. Miejsce to było świadkiem wielu ważnych wydarzeń w życiu miasta i kraju. Najważniejszymi

⁷⁵ Zob. tamże, s. 24.

⁷⁶ Zob. *Pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Pomnik_Nieznanego_Powstańca_Wielkopolskiego_w_Bydgoszczy, i *Parki i skwery Śródmieścia*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Parki_i_tereny_leśne_w_Bydgoszczy#Parki_i_skwery_Śródmieścia.

⁷⁷ Zob. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 80.

⁷⁸ S. Deluga, *W sepii*, s. 7.

⁷⁹ Zob. W. Czarnowski, *Ze wspomnień starego bydgoszczanina*, Poznań 1969, 43. Tradycja ich organizacji wróciła obecnie na ul. Mostową i plac Teatralny.

z nich wydają się zdarzenia związane z odzyskaniem przez Bydgoszcz niepodległości. Uczestniczył w nich powieściowy wuj głównego bohatera *Mostu Królowej Jadwigi* – Piotr, który „słuchał uroczystej **mszy polowej** i nabożnie śpiewał: Boże coś Polskę”⁸⁰. Wiosenny wygląd tego placu w pierwszym roku wolności utrwalili T. Nowakowski: „konwalie bielily się na magistrackich trawnikach i gołębie szybowały nad [...] czerwonymi dachami rynkowych kamieniczek”⁸¹. W *Obozie Wszystkich Świętych* centralny plac starego miasta jest ukazany jako miejsce święte, na którym budowano ołtarze, kiedy przechodziły tam procesje Bożego Ciała, a które Niemcy sprofanowali we wrześniu 1939 roku: „od kilku dni **rozstrzelowano bez sądu mieszkańców miasta**”⁸². Autor *Uciekinierów* ukazuje też Stary Rynek jako miejsce zdarzeń z lat 80. XX wieku, które zapowiadały upadek rządów komunistycznych, kiedy „przed Biblioteką, **zebrał się trzydziestotysięczny tłum**”⁸³, krzycząc: „Solidarność! Solidarność!”⁸⁴. Stary Rynek zachwylił głównego bohatera *Zagadkowego młyna*, który stwierdził, że akcję niejednej bajki można by tam ulokować⁸⁵.

Obraz bydgoskiego starego miasta przynosi fragment *Obozu Wszystkich Świętych*, kiedy Jan Grzegorzycy, który „znał każdy kamień w mieście, każdą kostkę brukową na ulicy”⁸⁶, prowadził swojego małoletniego syna „po zaułkach staromiejskich”⁸⁷, pokazując Stefankowi „kościóły, zabytkowe kamieniczki w rynku i szczątki średniowiecznych murów Pod Blankami”⁸⁸.

Drugim ważnym placem miejskim Bydgoszczy jest p. Wolności, który także był świadkiem doniosłych i podniosłych wydarzeń historycznych. W *Moście Królowej Jadwigi* są to defilady polskiego wojska, jak ta w roku 1937, kiedy „na trybunie udekorowanej girlandami, odbiera defiladę wódz naczelny, marszałek Rydz-Śmigły. Złotą buławą salutuje maszerujące oddziały”⁸⁹, a także powojenna – lipcowa „pod trybuną z marszałkiem Rolą-Żymierskim”⁹⁰. Z okresu okupacji hitlerowskiej główny bohater *Mostu...* zapamiętał jeszcze inną paradę, której uczestnicy przemaszzerowali przez pl. Wolności: „Kolumna hajociarzy przeciąga

⁸⁰ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 68.

⁸¹ T. Nowakowski, *O Naczelniku*: „Może to było na Wielkanoc”, [w:] tenże, *Urzeczenie*, s. 52.

⁸² T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 162.

⁸³ K. Derdowski, *Plac wolności*, s. 170.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Zob. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 14.

⁸⁶ T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 68.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s.224.

⁹⁰ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 171–172.

obok nas w parademarszu⁹¹. Z kolei dla K. Derdowskiego pl. Wolności jest miejscem, gdzie we wspomnianym już okresie Polski Ludowej – ale późniejszym – „spotykali się narkomani, cinkciarze, donosiciele milicji”⁹². Najbardziej współczesny obraz opisywanego placu, ze zmianami, jakie na nim zaszły, przynosi wiersz W. Banacha, który wymienia niemalże wszystkie charakterystyczne obiekty tam się znajdujące (obecnie lub w przeszłości), por.

*No więc masz ten swój ulubiony Plac Wolności
Z szeregiem **kwiaciarenek** Z bezpośrednim
dostępem do kościoła (otwarte w niedziele i święta)
parku publicznego **szaletu** (zamknięte w niedziele
i święta) Ze śladami po trybunie honorowej
Z przerobionym kolejny raz **pomnikiem** [...]
(tu siedzi starość) Nawet **postój taksówek** wyniósł się stąd⁹³*

Ten sam autor napisał też wiersz zatytułowany *Plac Piastowski*, gdzie zawarł dwa obrazy targowiska, które od lat na tytułowym placu funkcjonuje. Pierwszy z tych obrazów ukazuje targowisko współczesne, z „mięsnym kontenerem” i „rupieciarnią”⁹⁴. Drugi obraz poeta wydobyl ze wspomnień wykreowanego w wierszu chłopca (być może to wspomnienie samego autora), który

*Przygląda się **koniom wyprzęgnięty** z wozów
[...]
gospodarzom sprzedającym ziemniaki warzywa owoce
przekupkom zachwalającym krzykliwie
rozłożony na straganach nabiał martwy drób
i krew na czerninę [...]*⁹⁵

Brda⁹⁶ wraz z Kanałem Bydgoskim tworzyły w okresie międzywojnia jeden z najważniejszych szlaków wodnych, po którym pływały liczne parowce, berlinki i szkuty. Autorka *Gimnazjalistek z Kujawskiej* pisze o spławianiu rzeką drzewa i zboża, cytując przy tej okazji nieokreślonego bliżej XVI-wiecznego rajcę miejskiego. Napisał on o bydgoskiej rzece, że obfituje w różnego rodzaju ryby, w tym

⁹¹ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 157.

⁹² K. Derdowski, *Plac wolności*, s. 9.

⁹³ W. Banach, *Strzępy i pąki*, Bydgoszcz 2018, s. 21. Zapis rzeczownika *plac* wielką literą przy nazwie Piastowski jest niepoprawny (por. przypis 46).

⁹⁴ W. Banach, *Czas przestawienia*, Bydgoszcz 2014, s. 48.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Nazwa *Brda*, która oznacza dolinę, jamę z wodą (zob. hasło *dbać* w F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, z. 2, Kraków 1983, s. 142–143). Jest to późniejsza forma słowiańskiej nazwy *Dbra* (będąca wynikiem metatezy grupy spółgłoskowej: *db*r => *br*d).

łososie, „które z morza aż po samo miasto podchodzą”⁹⁷. Nadbrzeża Brdy u stóp bydgoskiej fabryki rowerów Tornado i budynku Dyrekcji Kolei w międzywojennej Bydgoszczy należały do ulubionych miejsc wypoczynku bydgoszczan: „Bulwarem przechadzają się spacerowicze, toczą się wózki dziecięce i fotele inwalidzkie. [...] Na rzece trenują ósemki klubów wioślarskich”⁹⁸. Brda tętniła życiem również po wojnie: „Na rzece ciągle coś się działo. W obie strony pływały barki – jedne woziły piasek, inne węgiel, jakieś kamienie, złom i tym podobne towary”⁹⁹. Nieopodal Jazu Farnego i w sąsiedztwie parku nad Brdą na wyspie św. Barbary. W trzecim tomie powieści J. Sulimy-Kamińskiego została ona nazwana *arcybydgoską wysepką*¹⁰⁰ (elementem jej opisu jest nazwa zbiorowa charakteryzująca ją roślinności: *starodrzew* – w połączeniu z onomatopiecznym czasownikiem *szumiał* i personifikującym przymiotnikiem *opity*¹⁰¹).

Kanał Bydgoski pojawia się w kontekście parku, który powstał w 1802 roku, a w *Moście Królowej Jadwigi* wskazany został za pomocą związku wyrazowego *planty nad starym kanałem*¹⁰². Miejsce to ze szczególną nostalgią wspomina A. Napierała-Kowalczevska, nazywając je wszakże *bulwarem*¹⁰³. Nad stary Kanał Bydgoski i nad jego śluzę prowadzi czytelnika również J. Sawicki, mówiąc o tym miejscu *park* i używając wartościujących pozytywnie przymiotników *piękny* i *stary*¹⁰⁴. Również z pamięci autora *Pamiętnika Gapia* wyłania się „wielokilometryrowy pas liściastych drzew”¹⁰⁵ nad starym kanałem, które po jego północnej stronie „pojawiały się już w mieście”¹⁰⁶. Wspominając „wielkie, majestatyczne drzewa”¹⁰⁷, które – jak przypuszcza – „radca Peterson zaczął sadzić nad Kanałem w roku 1801”¹⁰⁸, Z. Raszewski ubolewa, że wiele z nich wycięto, gdy (w czasach Edwarda Gierka) częściowo stary kanał zasypano¹⁰⁹. Nieistniejący już dzisiaj

⁹⁷ J. Biedowicz, *Gimnazjalistki...*, s. 11.

⁹⁸ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 20.

⁹⁹ A. Napierała-Kowalczevska, *Dzieciństwo nad Brdą*, Bydgoszcz 2009, s. 9.

¹⁰⁰ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 10.

¹⁰¹ Zob. tamże, s. 223.

¹⁰² Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 140. Forma *plantów* jest niegramatyczna (por. poprawnie *plant*).

¹⁰³ Zob. A. Napierała-Kowalczevska, *Dzieciństwo...*, s. 12.

¹⁰⁴ Zob. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 117.

¹⁰⁵ Z. Raszewski, *Pamiętnik gapia...*, s. 359.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże.

¹⁰⁹ W 2006 roku, z inicjatywy Sebastiana Malinowskiego, nauczyciela historii w bydgoskim III LO i regionalisty, otwarto Muzeum Kanału Bydgoskiego przy ul. Staroszkolnej 10.

„mostek na śluzie przy Artura Grottgera”¹¹⁰ (nad starym Kanałem Bydgoskim) utrwalaony został również w *Dzieciństwie nad Brdą*¹¹¹.

Dopływem Brdy (a właściwie pierwotnym korytem tej rzeki) jest Młynówka opływająca Wyspę Młyńską. Nazwy wyspy i rzeki związane są z młynami, których pożar wspomina w pierwszym tomie *Mostu Królowej Jadwigi* Pan Rouge¹¹². Młynówka oddziela wyspę od tzw. bydgoskiej Wenecji, której obraz (z okresu okupacji hitlerowskiej) przynosi z kolei drugi tom tej powieści. Jerzusz zachwyca się z perspektywy mostku prowadzącego przez tę rzeczkę na Wyspę Młyńską ciągiem „malowniczych rudery” wzdłuż Młynówki i rosnącymi nad nią drzewami, por.: „Przyjemnie było patrzeć na **stare wierzby płaczące**, pochylone nad wodą. Na prześcieradła powiewające nad rzeką. [...]. Dobrze było spoglądać na wypasione szczury gospodarujące wokół śmietników. Miły widok sprawiały wyłożone w oknach kobiety z papierosami w ustach”¹¹³. Również autor *Zagadkowego młyna* prowadzi swojego głównego bohatera (ale już w późnym okresie powojennym) na Wyspę Młyńską i do „czegoś, co nazywano Bydgoską Wenecją”¹¹⁴. Mimo że stanowiły ją nadal *malownicze rudery* z cytowanego wyżej opisu, narrator powieści J. Sawickiego (podobnie jako bohater-narrator *Mostu...*) wyraża zachwyt tym „kwartałem” miasta, używając przymiotników *piękny* i *magiczny*¹¹⁵.

Z wymienionych na wstępie artykułu kilkunastu tekstów, nie tylko literackich, wyłania się obraz Bydgoszczy jako miasta pomorskiego, mimo że leży na Kujawach, a będąc drugim co do wielkości miastem Wielkopolski, silnie związanego z Poznaniem. Wyraźne piętno na tym pomorsko-wielkopolskim grodzie Kazimierza Wielkiego odbiły czasy krzyżacko-pruskie. Szczególnie wpływ ten znalazł swój wyraz w codziennym języku bydgoszczan: w gwarze bydgoskiej z dominującymi w niej germanizmami (jak *szparyckuchen*). Autor *Mostu Królowej Jadwigi* utrwalił obraz Bydgoszczy z okresu międzywojennego jako miasta-tygla, w którym mieszał się żywioł pomorski z „żywiołem napływowym”¹¹⁶ (nazywanym też *antkami*), przede wszystkim z Galicji i Kongresówki. Rdzenni bydgoszczanie różnili się od „elementu napływowego”¹¹⁷ językiem. Przybyszy z „ciepłych

¹¹⁰ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 140.

¹¹¹ Zob. A. Napierała-Kowalczevska, *Dzieciństwo...*, s. 12.

¹¹² Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 104.

¹¹³ J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 200–201.

¹¹⁴ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, dz. cyt., s. 117.

¹¹⁵ Zob. tamże.

¹¹⁶ Por. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 5.

¹¹⁷ Zob. T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 70.

stron¹¹⁸ rozpoznać można było po ich „śpiewnej mowie”¹¹⁹. J. Sawicki pokazał obrazy współczesnej Bydgoszczy, zwracając szczególnie uwagę na jej architekturę. Przy Al. Mickiewicza narratora *Zagadkowego młyna* zachwyca północna pierzeja – „ciąg eklektycznych, a częściowo już secesyjnych kamienic”¹²⁰ między ulicami Gdańską i 20 Stycznia 1920 r., które reprezentują berliński *Jugendstil*. Nie mniej dla niego reprezentacyjne są kamienice przy ul. Królowej Jadwigi, które określa jako „mediolańskie”¹²¹. A na urokliwej i zacisznej Sielance, stworzonej zgodnie z koncepcją miasta-ogrodu przez niemieckiego architekta Hermanna Josepha Stübbera, gdzie „sielsko i przytulnie”¹²² dominują „dostojne i solidne domostwa”¹²³, z których każde „otaczał ogród i ocieniały kępy wysokich drzew”¹²⁴. Natomiast niewysokie, zniszczone domki, szopki, przybudówki, oficynki, warsztaćki przy ul. Podgórznej („spadającej ku miastu”¹²⁵) współtworzą – jego zdaniem – „sycylijski wygląd”¹²⁶ i stanowią gotową scenę dla ekranizacji prozy Prusa i Dickensa¹²⁷.

Na literackość i poetyckość obrazów Bydgoszczy wpływają takie językowe środki wyrażania, jak metonimia (np. *Bracia Mateccy*¹²⁸ zamiast *dom Towarowy Braci Mateckich*¹²⁹), metafory (np. *gigantyczna kuchnia polowa*¹³⁰ – o palących się spichrzach-magazynach na Wyspie Młyńskiej) i personifikacje (np. *drzewa maszerujące w ordynku*¹³¹ – o drzewach nad starym Kanalem Bydgoskim). Najczęściej autorzy tekstów, z których środki te zostały wyekscerpowane, posługują się epitetami, którymi malują postrzegane elementy miasta (np.: *bajeczna*¹³² – o narożnej kamienicy u zbiegu pl. Wolności i ul. Gdańskiej lub *bajkowy*¹³³ – o budynkach

¹¹⁸ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 47.

¹¹⁹ Por. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 159.

¹²⁰ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 50.

¹²¹ Zob. tamże, s. 64–65.

¹²² Por. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 178–179.

¹²³ J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 51.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ T. Nowakowski, *Urzeczenie*, s. 36.

¹²⁶ Por. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 69.

¹²⁷ Por. tamże.

¹²⁸ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 19.

¹²⁹ Czesław i Władysław Mateccy stali się właścicielami domu towarowego przy Starym Rynku w 1929 roku (zob. *Stary Rynek w Bydgoszczy*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stary_Rynek_w_Bydgoszczy).

¹³⁰ Por. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. III, s. 15.

¹³¹ Tamże, s. 8.

¹³² Zob. J. Sawicki, *Zagadkowy...*, s. 58.

¹³³ Zob. tamże, s. 62.

dawnego Królewskiego Instytutu Rolniczego, wybudowanego w 1906 roku przy pl. Weysenhoffa czy *dostojny, nobliwy*¹³⁴ – o gmachu sądu).

W opowiadaniach i powieściach, które stały się przedmiotem poszukiwań obrazów Bydgoszczy, o fikcji literackiej świadczą m.in. fikcyjne nazwy miejsc jak *Warszawski Skwer*¹³⁵ – o pl. Zbawiciela przy ul. Warszawskiej czy *Rycerski wiadukt*¹³⁶ – o nieistniejącej drewniano-stalowej konstrukcji nad torami kolejowymi, łączącej ulice Ludwikowo i Zygmunta Augusta). Ale też obok plejady fikcyjnych postaci, uczestnikami zdarzeń światów przedstawionych stają się autentyczni mieszkańcy Bydgoszczy (np. Celina Dolacińska¹³⁷, Szczepan Jankowski¹³⁸, Hermann Dietz¹³⁹, którego W. Czarnowski wspomina jako człowieka zawsze uśmiechniętego i pogodnego, który sposepniał, „kiedy Hitler doszedł w Niemczech do władzy”¹⁴⁰, a W. Rogowski uczynił postacią świata przedstawionego w *Kamiennym bruku* pod zmienionym imieniem i nazwiskiem E. Brauna, nazywając go *człowiekiem wspaniałym*¹⁴¹). Kolorytu przedstawionym obrazom Bydgoszczy nadają bezsprzecznie „bydgoskie historie” – legendy, jak ta o pobycie w mieście mistrza Twardowskiego¹⁴², czy *stricte* lokalne famy: o Czarnej Drodze, którą wydeptali bydgoscy baniarze¹⁴³, czy masonach pojawiających się w różnych miejsca miasta jednocześnie, jak stary Appelt z *Mostu Królowej Jadwigi*¹⁴⁴.

Współczesna Bydgoszcz zachowała swoją kameralność miasta z okresu międzywojnia i powojennego dziesięciolecia. Po okresie PRL przywrócono przedwojenne nazwy bydgoskich ulic (*Al. 1 Maja* → *Gdańska*, *gen. Świerczewskiego*

¹³⁴ Zob. tamże, s. 75.

¹³⁵ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 195. W innym miejscu powieści w nazwie tej pojawia się zdrobnienie, por. *Warszawski Skwerek* (zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 38).

¹³⁶ Tamże, 71. Urzędowo oba wiadukty uznawane były za mosty (kolejowe), a ich patronem był Zygmunt August (zob. M. Czachorowska i inni, *Słownik toponimów...*, s. 183).

¹³⁷ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 48. Zob. przykładowe ogłoszenie w bydgoskiej prasie międzywojennej; „Po skończonym dwuletnim kursie położnych w wojewódzkiej klinice dla kobiet i szkoły położnych w Poznaniu osiedliłam się w Bydgoszczy przy ul. Chrobrego nr. 10, m. 5. Przyjmuję zamówienia i udzielam porad, C. Dolacińska akuszerka.” („Dziennik Bydgoski”, 4 października 1931 roku, s. 20). Zob. też *1939 Bydgoszcz District Telephone Directory*, <http://genealogyindexer.org/view/1939Ptel/1939Ptel%20-%2000051.pdf> – tam podano dane: „Dolacińska Celina, akuszerka, Chrobrego 16”.

¹³⁸ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 152. Zob. artykuł Mirosława Kajzera *Niewidomy organista wirtuoz*, <https://www.niedziela.pl/artukul/84710/nd/Niewidomy-organista-wirtuoz>.

¹³⁹ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. II, s. 32.

¹⁴⁰ W. Czarnowski, *Ze wspomnień...*, s. 149.

¹⁴¹ W. Rogowski, *Kamienny...*, s. 176.

¹⁴² Zob. T. Nowakowski, *Obóz...*, s. 69.

¹⁴³ Zob. J. Sulima-Kamiński, *Most...*, t. I, s. 45.

¹⁴⁴ Zob. tamże, s. 9.

→ Świętej Trójcy, *Armii Czerwonej* → *Marszałka Focha*, *pl. Zjednoczenia* → *pl. Teatralny*). Mimo niewielkich, choć istotnych ubytków w architekturze, przede wszystkim starego miasta, Bydgoszcz jest taka, jaką widzieli ją autorzy analizowanych wyżej tekstów, a pokazali oczami swoich wykreowanych narratorów i postaci. Na zakończenie warto przytoczyć wiersz W. Trzeciakowskiego pt. *Bydgoszcz*, który rozpoczyna się słowami wyrażającymi stosunek podmiotu lirycznego do miejsca jego urodzenia, by potem wymieniać wszystko to, co jest ważne dla tożsamości Bydgoszczy: rzeka, barki, mosty, zieleń, rynek, jedna z dzielnic: *Jachcice*, a tam las (*drogi leśne*) i Brda, por.

Życie w tym miejscu

Ma znaczenie,

Jak rzeka i barki,

Mosty, zieleń,

Hałas uliczny,

Modlitwa w kościele

I ktoś, kto na rynku

Ptaki karmi.

Moje Jachcice,

Drogi leśne,

*Młodość nad brzegiem Brdy*¹⁴⁵

Słowniczek gwarowy

antek ‘osoba/mężczyzna/chłopiec z innej dzielnicy Polski niż Pomorze’

baniarz ‘pracownik kolei’

Fara ‘XV-wieczny kościół pw. św. Marcina i św. Mikołaja i sanktuarium Matki Bożej Pięknej Miłości; do 1924 r. kościół farny, czyli parafialny; od 2004 r. katedra’

Klaryski ‘kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wybudowy na przełomie wieków XVI i XVII dla sióstr klarysek’

krzyżak pogardliwie ‘rdzenny mieszkaniec Bydgoszczy lub Pomorza’

krzyżacka mowa ‘język Pomorzan, bydgoszczan’

po krzyżacku ‘w sposób charakterystyczny dla Pomorzan, bydgoszczan’

pomorska pyra ‘rdzenny mieszkaniec Pomorza, w tym: Bydgoszczy’

Pomorzak ‘rdzenny mieszkaniec Pomorza, w tym: Bydgoszczy’

szpryckuchen ‘rodzaj ciastka: wietrznik’

¹⁴⁵ W. Trzeciakowski, *Miasto ze słów*, Bydgoszcz 2011, s. 13.

Bibliografia

Teksty źródłowe

- Banach W., *Czas przestawienia*, Bydgoszcz 2014.
- Banach W., *Strzępy i pąki*, Bydgoszcz 2018.
- Biedowicz, *Gimnazjalistki z Kujawskiej*, Bydgoszcz 1997.
- Czarnowski W., *Ze wspomnień starego bydgoszczanina*, Poznań 1969.
- Deluga S., *W sepeli*, Bydgoszcz 2008.
- Derdowski K., *Plac wolności*, Bydgoszcz 2016.
- „Dziennik Bydgoski”, 4 października 1931 roku, s. 20.
- Kummer K., *Klatka*, Gdańsk 1962.
- Napierała-Kowalczevska A., *Dzieciństwo nad Brdą*, Bydgoszcz 2009.
- Nowakowski T., *Obóz Wszystkich Świętych*, Warszawa 1990.
- Nowakowski T., *Urzeczenie*, Bydgoszcz 1993.
- Raszewski Z., *Pamiętnik gapia. Bydgoszcz, jaką pamiętam z lat 1930–1945*, Bydgoszcz 1994.
- Rogowski W., *Kamienny bruk*, Poznań 1966.
- Sawicki, *Zagadkowy młyn*, Gdańsk 2008.
- Sulima-Kamiński J., *Most Królowej Jadwigi*, t. I–III, Bydgoszcz 2014.
- Trzeciakowski W., *Miasto ze słów*, Bydgoszcz 2011.
- Trzeciakowski W., *W nieprzerwanym ciągu. Wybór wierszy z lat 1978–2011*, Bydgoszcz 2012.

Opracowania

- Czachorowska M., Czaplicka-Jedlikowska M., Jaracz M., Paluszak-Bronka A., *Słownik toponimów miejskich Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2008.
- Dyzak A.S., *Literacko-językowe obrazy Bydgoszczy. Miasto – Wydarzenia – Ludzie – Język*, Bydgoszcz 2023.
- Grzegorzczkova R., *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990, 41–49.
- Kajzer M., *Niewidomy organista wirtuoz*, <https://www.niedziela.pl/artukul/84710/nd/Niewidomy-organista-wirtuoz> [dostęp: 1.03.2023].
- Sławski F., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, z. 2, Kraków 1983.

Netografia

[dostęp: 1.03.2023]

- 1939 Bydgoszcz District Telephone Directory, <http://genealogyindexer.org/view/1939Ptel-1/1939Ptel%20-%2000051.pdf>
- Ferdinand Lepcke, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ferdinand_Lepcke
- Obraz Matki Bożej Pięknej Miłości w Bydgoszczy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Obraz_Matki_Bozej_Pieknej_Miłości_w_Bydgoszczy.
- Parki i skwery Śródmieścia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Parki_i_tereny_leśne_w_Bydgoszczy#Parki_i_skwery_Śródmieścia
- Pola Negri, pl.wikipedia.org/wiki/Pola_Negri
- Pomnik Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Pomnik_Nieznanego_Powstańca_Wielkopolskiego_w_Bydgoszczy
- Stary Rynek w Bydgoszczy, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stary_Rynek_w_Bydgoszczy